

JAN GRZESZCZAK  
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza  
Wydział Teologiczny

## Wizja i prorocstwo w *Liber ostensor* Jana z Roquetaillade (†1365)

Vision and Prophecy in *Liber ostensor* by John of Roquetaillade (†1365)

*Ja zaś, nędzny więzień, brat Jan z Rupescissa, z zakonu braci mniejszych, należący do prowincji akwitańskiej, kustodii w Rodez i klasztoru w Aurillac, rodem z Marcolès w diecezji Saint-Flour w Owernii, rozpocząłem pisanie tego dzieła w dwunastym roku mojego pobytu za kratami i umęczenia, czyli w roku Pańskim 1356, około dnia dwudziestego maja. Ukończyłem je, z pomocą i światłem Jezusa Chrystusa, dnia pierwszego września tegoż roku, pośród trudu i utrapienia, w strasznym upale i pragnieniu, zmagając się z niewiarygodnym atakiem tudzież fetorem pluskiew i wszy, nadzwyczaj licznych w owym roku, pośród ukąszeń robaków w brudzie cuchnącego więzienia, nalegań uciążliwych współwięźniów i niesłychanych napaści opętanego Anglika – powyżej w dziewiątym rozdziale opisanych – w zamęcie wywoływanym zgrzytaniem kajdan i łańcuchów, jakie nosiło ponad trzydziestu pięciu osadzonych wraz ze mną w więzieniu Soudan w Awinionie, przy rzymskiej kurii, gdzie wraz ze zbrodniarzami, ja, bardziej nikczemny od wszystkich innych, trwałem w smutku i bólu. Pan jest mi świadkiem, że w tym wszystkim mówię tylko to, co jest prawdą przed Bogiem. Mamy rok czwarty pontyfikatu papieża Innocentego VI, a drugi po koronacji cesarza Karola w Rzymie i siódmy panowania Jana, chrześcijańskiego władcy Franków<sup>1</sup>.*

Dzieło, o którym mowa w tym pełnym szokujących szczegółów opisie, to *Księga ukazująca to, co jest już blisko (Liber ostensor quod adesse festinant tempora)*, autorstwa Jana z Roquetaillade (Rupescissa), franciszkańskiego wizjone-

<sup>1</sup> Jean de Roquetaillade, *Liber ostensor quod adesse festinant tempora. Édition critique sous la direction d'André Vauchez par Clémence Thévenaz Modestin et Christine Morerod-Fattebert (Sources et documents d'histoire du Moyen Âge, 8)*, Roma 2005, s. 852-853 (cyt. dalej: LO).

ra, oskarżonego o herezję i przez wiele lat przetrzymywanego w więzieniach franciszkańskich i papieskich. Jego tekst, wydany w 2005 roku, dotrwał od średniowiecza do naszych czasów w jedynym rękopisie, przechowywanym w Bibliotece Watykańskiej jako *Vaticanus Rossianus 753*. Liczący 149 kart papierowy kodeks powstał najprawdopodobniej w drugiej połowie XIV wieku, a na początku czasów nowożytnych stanowił własność kardynała Domenico Capranica (†1458). Biblioteka tego humanisty i protektora braci mniejszych zawierała szereg traktatów ówczesnych reformatorów Kościoła i stąd nie jest wykluczone, że kardynał był zainteresowany literaturą profetyczną<sup>2</sup>. W 1842 roku duża część biblioteki założonego przez niego Collegio Capranica została zakupiona przez znanego XIX-wiecznego bibliofila, hrabiego Francesco de Rossi<sup>3</sup>. Po jego śmierci w 1854 roku wdowa, księżna Ludwika de Bourbon, zapisała cały bogaty księgozbiór męża Towarzystwu Jezusowemu, zastrzegając, by kolekcja nigdy nie uległa rozproszeniu. Chcąc strzec praw jezuitów do biblioteki, odwołała się do spokrewnionego z nią cesarza Franciszka Józefa i w 1877 roku woluminy przetransportowano do Wiednia, skąd powróciły do Rzymu na początku lat dwudziestych XX wieku i zostały udostępnione badaczom w Bibliotece Watykańskiej. W tym też okresie nastąpiło odkrycie kodeksu *Liber ostensor*, dokonane przez hiszpańskiego historyka José María Pou y Martí<sup>4</sup>. Postać Jana z Roquetaillade stała się przedmiotem długoletnich pionierskich studiów, jakie od lat dwudziestych XX wieku aż do śmierci w 1989 roku prowadziła francuska mediewistka Jeanne Bignami-Odier<sup>5</sup>. Ich owocem był, między innymi, sporządzony przez nią maszynopis tekstu dzieła, który stał się podstawą edycji z 2005 roku.

Adresatem *Liber ostensor* był kardynał Elias Talleyrand de Périgord (†1364), od roku 1343 protektor zakonu franciszkańskiego<sup>6</sup>. Ten wpływowy francuski purpurat, zaliczany w Awionionie do grona papabili i najprawdopodobniej czytelnik średniowiecznych przepowiedni, był pierwszoplanową postacią XIV-wiecznej europejskiej polityki. W 1356 roku, jako legat papieża Innocentego VI, próbował doprowadzić do zawarcia pokoju pomiędzy królem Anglii Edwardem III i Francji

<sup>2</sup> Zob. LO, s. 54-55.

<sup>3</sup> Zob. C. Silva-Tarouca, *La Biblioteca Rossiana*, „Civiltà Cattolica” 1 (1922), z. 1720, s. 322-323.

<sup>4</sup> Zob. J. M. Pou y Martí, *Visionarios beguinos y fraticelos catalanes (siglos XIII-XV)*, Vich 1930, s. 290.

<sup>5</sup> Zob. J. Bignami-Odier, *Études sur Jean de Roquetaillade*, Paris 1952; też, *Jean de Roquetaillade (de Rupescissa). Théologien, polémiste, alchimiste*, „Histoire littéraire de France” 41 (1981), s. 75-240. Jeszcze w XIX wieku na postać Jana z Roquetaillade, zwrócił uwagę niemiecki badacz średniowiecza Franz Kampers – zob. *Ueber die Prophezeiungen des Johannes de Rupescissa*, „Historisches Jahrbuch” 15 (1894), s. 796-802; *Kaiserprophetieen und Kaisersagen im Mittelalter. Ein Beitrag zur Geschichte der deutschen Kaiseridee (Historische Abhandlungen, 8)*, München 1895, s. 156-159.

<sup>6</sup> Zob. LO, s. 7-12, 107-109.

Janem Dobrym. Wydaje się, że kardynał był zainteresowany prorocत्वami Jana z Roquetaillade, dobrze znanego na dworze papieskim jako szalony wizjoner (*fantasticus*), choć nie należy raczej sądzić, by ten wysoki dostojnik Kościoła był szczególnie wrażliwy na los przetrzymywanego wówczas w więzieniu franciszkanina, na którym ciążyły podejrzenia o herezję<sup>7</sup>. Sam Jan z Roquetaillade wykorzystał nadarzającą się sposobność do obrony własnej osoby i profetycznej twórczości w myśl hasła: „choć mogłem błędzić, nigdy nie będę heretykiem” (*licet errare possem, hereticus numquam ero*), zamykającego prolog *Liber ostensor*<sup>8</sup>. Dzieło, na którego napisanie Jan z Roquetaillade potrzebował trzech miesięcy i dziesięciu dni, zawiera imponującą panoramę wydarzeń bieżących oraz tych, które miały dopiero nadejść, ukazanych w świetle licznych średniowiecznych przepowiedni<sup>9</sup>. O istnieniu niektórych z nich dowiadujemy się jedynie z *Liber ostensor*<sup>10</sup>.

## I. JAN Z ROQUETAILLADE NA TLE SWOJEJ EPOKI

Kim był Jan z Roquetaillade? Jego *Liber ostensor*, który Jean Delumeau określił jako „rodzaj autobiografii” (*une sorte d'autobiographie*), zawiera rzeczywiście wiele interesujących szczegółów, dotyczących życia tego XIV-wiecznego franciszkańskiego wizjonera, a jednocześnie znakomitego znawcy ówczesnej literatury profetycznej<sup>11</sup>. Postać Jana z Roquetaillade sytuuje się w barwnym i niezwykle intrygującym świecie późnośredniowiecznych ruchów odnowy Kościoła, inspirowanych radykalnym franciszkanizmem i eschatologią. Jak twierdzi Jeanne Bignami-Odier, również *Liber ostensor* posiada podwójny charakter, jako dzieło franciszkańskie i eschatologiczne<sup>12</sup>.

<sup>7</sup> Zob. tamże.

<sup>8</sup> *Quarto, vobis scribo, ut, si erro in aliquo, oviculam vestre cure comissam – cum sitis corrector ordinis – ad caulam veritatis misericorditer reducat, quoniam me ipsum et omnes libros per me editos vel edendos et omnia dicta mea et facta submitto correctioni sancte romane Ecclesie et vestre, domine reverende, revocans in hiis scriptis quicquid fidei contrarium et bonis moribus posset reperiri in eis, quia nichil credo nisi dumtaxat quod Ecclesia confitetur et credit, quia cum Augustino, licet errare possem, hereticum numquam ero* – LO, s. 109. Jan z Roquetaillade przypisuje to stwierdzenie św. Augustynowi, choć – jak twierdzi Marie-Henriette Jullien de Pommerol – jest ono krótkim streszczeniem myśli Biskupa Hippony, dokonany przez św. Bonawenturę (*Errare potero, sed haereticus esse non potero*) w jego *In IV<sup>o</sup> Sententiarum*. U św. Augustyna zbliżone w treści sformułowanie odnaleźć można zwłaszcza w *De gratia Christi et de peccato originali* i w *De Trinitate* – zob. tamże, przypis 2; *S. Aurelii Augustini Hipponensis episcopi de gratia Christi et de peccato originali contra Pelagium et Coelestium Libri duo*, II, 23, § 26, PL 44, 397; Św. Augustyn, *O Trójcy Świętej*, I, 3, 5, tłum. M. Stokowska, Kraków 1996, s. 27-29.

<sup>9</sup> *Et fuit labor trium mensium et decem dierum vel circa* – LO, s. 855.

<sup>10</sup> Zob. tamże, s. 865-956.

<sup>11</sup> Zob. J. Delumeau, *Mille ans de bonheur. Une histoire du paradis*, Paris 1995, s. 61.

<sup>12</sup> Zob. J. Bignami-Odier, *Études sur Jean de Roquetaillade*, s. 141.

## 1. Spór o ewangeliczne ubóstwo

Życie Jana z Roquetaillade, urodzonego prawdopodobnie w pierwszej dekadzie XIV wieku, przypada na burzliwy dla Kościoła okres papiestwa awiniońskiego. W 1332 roku wstąpił do zakonu franciszkanów, co pozwoliło mu śledzić z bliska sięgające XIII wieku spory wokół ewangelicznego ubóstwa<sup>13</sup>. Problem praktycznych implikacji ubóstwa, rozumianego jako naśladowanie Jezusa Chrystusa, pojawił się już za życia św. Franciszka z Asyżu, a przejawem zaangażowania Stolicy Apostolskiej w jego rozwiązanie były ważne dokumenty papieskie, wydane na przełomie XIII i XIV wieku. Wśród nich na plan pierwszy wysuwa się bulla Mikołaja III *Exiit qui seminat* z 14 sierpnia 1279 roku<sup>14</sup>. Papież wyraził w niej uznanie dla sposobu życia i działalności franciszkanów, a nawiązując do św. Bonawentury stwierdził, że wyrzeczenie się dla Boga wszelkiej własności, zarówno indywidualnej jak i wspólnej, jest rzeczą świętą i źródłem zasług, ponieważ oznacza wejście na drogę doskonałości, którą Jezus Chrystus ukazywał słowem i przykładem<sup>15</sup>. Mikołaj III uregulował praktyczne aspekty przeżywania tego zakorzenionego w Ewangelii ideału, wprowadzając słynne rozróżnienie na prawo używania (*usus iuris*) i fakt używania (*usus facti*). Franciszkanie mieli prawo do tego ostatniego w odniesieniu do rzeczy koniecznych w ich życiu i posłudze (żywność, ubranie, służba Boża i studium), z zaznaczeniem, że *usus facti* powinno cechować umiarkowanie (*moderatus usus*), wykluczające nadmiar i bogacenie się<sup>16</sup>. Papież potwierdził też wcześniejsze decyzje swoich poprzedników, w myśl których właścicielem franciszkańskich dóbr była Stolica Apostolska, i pod karą ekskomuniki zabronił dalszych dyskusji na ten temat<sup>17</sup>. Powyższe zasady, wyłożone w części normatywnej bulli, rozpoczynającej się od łacińskiego słowa *Porro*, nie zamknęły jednak wewnątrzzakonnej dyskusji, która z biegiem czasu tylko utrwaliła głębokie podziały wśród braci<sup>18</sup>.

W 1321 roku dominikański inkwizytor Jan z Beaune oskarżył o herezję pewnego begina z Narbonne, najprawdopodobniej członka Trzeciego Zakonu św.

<sup>13</sup> Zob. LO, s. 326, 372.

<sup>14</sup> Zob. *Les Registres de Nicolas III (1277-1280)*, wyd. M. J. Gay, Paris 1932, s. 232-241.

<sup>15</sup> *Porro cum regula ipsa expresse contineat, quod fratres nichil sibi approprient non domum nec locum nec aliquam rem, sitque declaratum per eundem predecessorem Gregorium papam nonnum et nonnullos alios hoc servari debere tam in speciali quam etiam in communi, quam sic arctam abdicacionis venenosus obtrectationibus aliquorum insensatam depravit astutia, ne fratrum eorumdem perfectionis claritas talium imperitis sermonibus laceretur, dicimus quod abdicatio proprietatis hujusmodi omnium rerum tam in speciali quam etiam in communi propter Deum meritoria est et sancta, quam et Christus viam perfectionis ostendens verbo docuit et exemplo firmavit – tamże, s. 234.*

<sup>16</sup> Zob. tamże, s. 235.

<sup>17</sup> Zob. tamże, s. 240-241.

<sup>18</sup> Zob. D. Burr, *The Spiritual Franciscans. From Protest to Persecution in the Century After Saint Francis*, University Park (Pennsylvania) 2001.

Franciszka, który miał stwierdzić publicznie, że Chrystus i jego apostołowie nie posiadali niczego na własność ani osobiście, ani jako wspólnota. Berengar Talon, lektor w tamtejszym domu franciszkanów, wziął go w obronę, argumentując, że wypowiedź begina jest zgodna z postanowieniami bulli *Exiit qui seminat* i stanowi artykuł katolickiej wiary<sup>19</sup>. Sprawa trafiła do Awinionu, gdzie papież Jan XXII nakazał uwięzienie brata Berengara i w konstytucji *Quia nonnunquam* z 26 marca 1322 roku uchylił kategoryczny zakaz dyskusowania bądź zmiany postanowień bulli *Exiit qui seminat*, wydany kilkadziesiąt lat wcześniej przez Mikołaja III. Franciszkanie, zgromadzeni na kapitule generalnej w Perugii, zareagowali protestem i stwierdzili, że bulla *Exiit* została włączona przez Bonifacego VIII do jego zbioru dekretów (*Liber Sextus*) i jest częścią nieomylnego nauczania Kościoła. W odpowiedzi papież ogłosił, że Stolica Apostolska zrzuca się prawa własności dóbr używanych przez braci, co zrównało pod tym względem franciszkanów z innymi zakonnikami. Jako reakcję na protest franciszkańskiego kanonisty Bonagrazii z Bergamo, Jan XXII wydał w dniu 12 listopada 1323 roku kolejną konstytucję, rozpoczynającą się od słów *Cum inter nonnullos*, w której uznał za herezję uparte mówienie i utrzymywanie, że Chrystus i apostołowie nie posiadali niczego ani indywidualnie, ani jako wspólnota. Postanowienie to, godzące w ideały drogie wielu franciszkanom, wywołało głęboki kryzys w zakonie, którego spektakularnym przejawem była ucieczka generała Michała z Ceseny i Bonagrazii z Bergamo do cesarza Ludwika Bawarskiego, a także prześladowania przez dominikańską inkwizycję franciszkanów i beginów z Langwedocji i Katalonii, którzy odrzucili jako heretycką konstytucję *Cum inter nonnullos*. Wielu z nich zginęło na stosie.

## 2. Więzień

W latach 1328-1332 Jan z Roquetaillade jako świecki studiował filozofię w Tuluzie, studia te kontynuował również po wstąpieniu do franciszkanów, wieńcząc je stopniem magistra teologii<sup>20</sup>. Wydaje się, że pobyt w tym ważnym ośrodku naukowym, gdzie żywe były idee ewangelicznego ubóstwa w wydaniu Jana Oliviego, miał decydujący wpływ na późniejsze poglądy naszego autora. Jak twierdzi André Vauchez, byłoby jednak uproszczeniem upatrywanie w nim jednego z franciszkańskich spirytuałów<sup>21</sup>. W 1356 roku, a więc w czasie, gdy ujrzał światło dzienne *Liber ostensor*, minęło przeszło trzydzieści lat od wybuchu sporu o ubóstwo Chrystusa, a Jan z Roquetaillade przebywa w awiniońskim więzieniu, gdzie w każdej chwili może zapaść wyrok skazujący go na śmierć jako upar-

<sup>19</sup> Zob. Z. Kijas, *Spór o ubóstwo w zakonie franciszkańskim. Kilka uwag*, „Teologia Polityczna” 2 (2004-2005), s. 261.

<sup>20</sup> Zob. J. Bignami-Odier, *Études sur Jean de Roquetaillade*, s. 39.

<sup>21</sup> Zob. LO, s. 30.

tego heretyka i stąd w jego twórczości problem kontestacji jest bardziej złożony, niż mogłoby się na pierwszy rzut oka wydawać<sup>22</sup>. W pierwszej połowie lat czterdziestych XIV wieku franciszkanin ma niepokojące wizje, o których powiemy więcej w dalszym ciągu naszego wystąpienia. Prowincjał akwitański Wilhelm Farinier każe go wtrącić do klasztorowego więzienia w Figeac, gdzie, pozbawiony dostępu do sakramentów, przebywał przeszło rok w urągających warunkach, cierpiąc z powodu źle leczonego złamania nogi<sup>23</sup>. Rozpoczyna się dla Jana z Roquetaillade trwający aż do śmierci okres, naznaczony przesłuchaniami i przenosinami z jednego więzienia do drugiego. W Tuluzie stanął przed dominikańskim inkwizytorem Janem z Moulins, późniejszym generałem zakonu i kardynałem, który nakazał go uwolnić<sup>24</sup>. Wkrótce jednak, 1 sierpnia 1346 roku, w święto św. Piotra w Okowach, Jan z Roquetaillade ponownie znalazł się w klasztorowym więzieniu, do którego kazał do wtrącić jego franciszkański przełożony Wilhelm Farinier. Po roku opuszcza Tuluzę i zostaje przeniesiony w znacznie gorsze warunki do franciszkańskiego domu w Rieux<sup>25</sup>. Zakuty w kajdany i przetrzymywany pod schodami dormitorium, przetrwał pandemię dżumy, która w 1348 roku zdiesiątkowała klasztorną wspólnotę<sup>26</sup>.

Dnia 1 sierpnia 1349 roku opuścił więzienie w Rieux i został przeniesiony do Awinionu, gdzie jego sprawa miała zostać przedstawiona papieżowi Klemensowi VI<sup>27</sup>. Pomimo prób o wydanie konfratra, wnoszonych przez przełożonych franciszkańskich, papież nakazał umieszczenie go w awiniońskim więzieniu Soudan, gdzie chroniła go *Stolica Apostolska*<sup>28</sup>. Więzienie Soudan, *carcer hospitii papalis Avinionensis*, podlegało audytorowi Kamery apostolskiej i osadzano

<sup>22</sup> Zob. tamże.

<sup>23</sup> *Quod autem plus me affligebat fuit quoniam frater Guillelmus Farineri Caturcensis, tunc minister Aquitanie, consequenter generalis minister, qui michi omnia ministravit tormenta, veniens Figiaci ad amplius affligendum, in capitulo toto conventu prohibuit quod nullus frater me auderet de confessione audire. Et ita, in prefatis mortis articulis, fratres michi negaverunt confessionem, quod a seculis nunquam auditum fuit, expresse contra nostri ordinis generalia instituta – LO, s. 518.*

<sup>24</sup> Zob. LO, s. 519.

<sup>25</sup> *Anno quidem revoluto, anno Domini MCCCXLVII, quidam tyrannus crudelissimus, albiensis frater Raimundus Tosca, tunc custos tolosanus, volens placere supradicto ministro [Wilhelmo-wi Farinier – J.G.], suggessit ei ut mutaret me ad mortiferum carcerem conventus Rivorum. Et fui ductus illuc, captus et inclusus prima die augusti, in festo Vinculorum sancti Petri, in ergastulo mortifero, in ventre muri laterici sub scala dormitorii, ut morerer ibi. Et fui statim primo anno ibi infirmatus de infirmitate gravissima pectoris et difficultate anelitus, et omnes fratres conventus de vita mea penitus diffidebant propter mortiferum carcerem et horribilem illam infirmitatem crescentem. Et perseveravi victus ferro in predicta infirmitate per unum annum – tamże, s. 520.*

<sup>26</sup> Zob. tamże, s. 520-521.

<sup>27</sup> Zob. tamże.

<sup>28</sup> *Dedit autem Dominus gratiam ut invenirem misericordiam in conspectu Clementis pape sexti, et non tradidit me carceribus fratrum minorum, sicut petebant, sed in carcere Soldani sui manere me jubuit, sub protectione apostolice Sedis – tamże, s. 522.*

w nim duchownych oczekujących na proces kanoniczny<sup>29</sup>. Jan z Roquetaillade określa ich mianem *szumowin zebranych z całego świata (fex orbis)*, wśród których było można spotkać *złodziei, zabójców, fałszerzy, szkaradnych bluźnierców, obrzydliwych w mowie, żartownisiów, wypowiadających obelgi, ludzi zepsutych, klótliwych, łączących innych i niezdolnych*<sup>30</sup>. Więzień stwierdza, że to, iż przeżył w takich warunkach, było *cudem wbrew naturze*, a największym doświadczeniem, jakie na niego spadło, był wspomniany już *Anglicus demoniacus*. W dziewiątym traktacie *Liber ostensor* Jan z Roquetaillade zamieszcza szereg informacji na temat tego towarzysza niedoli, który w sposób niewyobrażalny nękał go fizycznie i duchowo<sup>31</sup>. Więźniem tym był Simon Legat, mnich-apostata z benedyktyńskiego opactwa Winchcombe<sup>32</sup>. Dla franciszkanina codzienne upokorzenia i przemoc fizyczna, jakich od niego doznawał, były przejawem walki, prowadzonej przeciwko niemu przez siły zła<sup>33</sup>. To skrajne doświadczenie pozwoliło mu jednak nabrać większej świadomości własnych ograniczeń, zwłaszcza skłonności do gniewu, i otworzyć się na uzdrawiające działanie łaski<sup>34</sup>.

<sup>29</sup> Zob. J. Bignami-Odier, *Études sur Jean de Roquetaillade*, s. 20.

<sup>30</sup> *In quibus annis quanta passus sum in carcere Soldani declarare non possem. Cum iniquis enim deputatus, inter latrones, murtrarios et falsarios, blasfemos abominabiles, turpiloquos, lutores et maledicos ac pestilentissimos et rixosos, injuriosos et importabiles – quoniam ibi colligitur fex orbis – aliquando vincitus ferro, ita ut compedes ponderarent XXII libras, sub tantis passionibus ingemisco, infirmitate pectoris frequenter constrictus usque ad mortem – LO, s. 522-523.*

<sup>31</sup> *Et toto tempore quo condidi de presenti hunc librum, deterius solito arreptus a demone, subtus habitaculum meum solitariis iterum constitutus, non cesso in ipsius libri dictamine deteriora ab ipso pati quam antierius fuerim passus, ita ut dum actu hec scriberem, vocaret me hereticum, canem merdosum, addens quod letus foret si oculos meos et linguam et carnes in brodio decoctas haberet, ut lete me devoraret, addens quod totis viribus postulabat a Deo ut in corpore et anima me Deus dampnatum concluderet in igne eternalis gehenne. Et testis est michi Deus quod hec lectio mea erat ab eo cum faciebam hunc librum, ita ut, cum surgerem de sedili, michi appareret ut in unaquaque aure mea martellus unus super incid~~er~~em percuteret et desiderarem amplius mortem quam vitam – LO, s. 525; zob. tamże, s. 523-525; J. Grzeszczak, *Pomiędzy utopią i eschatologiczną nadzieją. Idea papieża anielskiego w średniowiecznym i renesansowym profetyzmie*, Poznań 2008, s. 267.*

<sup>32</sup> Zob. J. Bignami-Odier, *Études sur Jean de Roquetaillade*, s. 21, przypis 1; LO, s. 523, przypis 2.

<sup>33</sup> *Tantum tribulationem michi dedit a quinque annis citra quod innumerabilibus vicibus fui ductus per eum usque ad desperationem de vita. Demum tamen, videns per eum michi dari quasi infernale flagellum, cognovi hoc michi munus missum a Deo, ut in scola sua patientiam que opus perfectum habet addiscerem et ad mirum exercitium virtutum venirem. Et post longam macerationem accessi gratis ad scolam ejus quando me ad injurias provocabat et, accepta Biblia et aperta, legebam in ea in conspectu totius carceris; ipse autem demoniacus, cum numquam de lectura vulvum levarem usquequo malicia sua victa cessasset et quasi mortuus homo demoniacus remaneret; et tanta blasfemia eructaverat quod mens humana comprehendere nequit – LO, s. 525.*

<sup>34</sup> *Sed ne mireris quare Deus michi permisit eve<ve>nire tot <tot> mala, scito quod, de uberribus fere matris mee, sensii in me quamdam complexionem pestiferam a meis malis moribus in me eradicatam, quod fui et sum adhuc pronissimus ad iram et motum irascendi pro nichilo, ex superflua superbia et inflatione cordis, et ad male dicendum et ad reprehendendum in aliis ea que in me*

Przebywając w papieskim więzieniu, Jan z Roquetaillade mógł zostać w każdym momencie skazany na śmierć. Przesłuchania, jakim go poddano w Awinionie i które opisał w *Liber ostensor*, pozwalają na lepsze poznanie jego poglądów i stanowiska, zajmowanego w kwestii franciszkańskiego ubóstwa. Już w czasie przesłuchania z 1346 roku, jakie prowadził w Tuluzie wspomniany wyżej Jan z Moulins, franciszkanin oświadczył, że *Exiit qui seminat* i *Cum inter nonnullos* nie pozostają w sprzeczności, a prawdziwymi heretykami są dominikańscy inkwizytorzy, nazywani przez niego *mammonistami*, którzy uważają, że obydwa dokumenty pozostają w sprzeczności i na tej podstawie oskarżają o herezję i przesładują zwolenników ewangelicznego ubóstwa, wiernych postanowieniom Mikołaja III<sup>35</sup>. Męczennicy, którzy za nie oddali życie, nie oznaczają jednak, że Kościół, w osobie Jana XXII i biskupów, stracił władzę rządzenia, wyływającą ze święceń (*potestas ecclesiastica*)<sup>36</sup>. Ostrze krytyki Jana z Roquetaillade zwraca się ku kardynałom (*summi Solii complices*), którzy nie sprzeciwili się poczynaniom dominikanów i dlatego w latach 1360-1365 na Kościół spadnie gniew Boży, opisany w szóstym rozdziale Apokalipsy św. Jana<sup>37</sup>.

*ipso temperare non novi. Et cum his sit annus XII martiriorum et prefatorum malleorum meorum ac carcerum, cum omnibus predictis passionibus et martiriis ac cum oratione et fletu XII annorum predictis defectus non valui extirpare, nec unquam potero, nisi miraculose Deus in virum alterum me transmuet meritis sue sacratissime Passionis et Virginis gloriose Marie, unum tamen stupendum in me vidi: quod Deus michi contulit patientiam in gravissimis casibus, ita ut emuli mirarentur; et tamen turbabar, ut dictum est, pro valore festuce; in tantum quod egomet aborreo me ipsum, be[s]jtiam fore sine ratione me videns, cum me videam sine causa et ratione irasci et passim sanctos sine necessitate jurare – LO, s. 526.*

<sup>35</sup> *Quos hereticos mammonistas voco hereticos illos de ordine Predicatorum qui publice defendunt, confitentur et tenent, docuerunt et docent usque in presens ab anno Domini MCCCXXI et citra quod determinatio inerrabilis Ecclesie sacrosancte romane de evangelica paupertate in decretalibus „Exiit” et „Exivi”, libro sexto et septimo in parrapho „Porro”, est heretica et insana; et ulterius publice tenent, docent et docuerunt quod determinatio domini Johannis pape XXII<sup>di</sup> in decretali sua „Cum inter nonnullos” dampnat tanquam hereticam predictam determinationem domini Nicolai in parrapho „Porro”; et jam per XXXV annos, omnes tenentes et confitentes tanquam catholicam predictam catholicam determinationem domini Nicolay aut abjurare coegerunt fidem catholicam et determinationem Ecclesie romane, aut nolentes abjurare devorandos a voracibus flammis trad[ide]runt brachio seculari, aut occulte in carceribus suffocarunt – tamże., s. 229-230; zob. s. 231-232. Jan z Roquetaillade porównuje noszących czarne habity dominikanów do mużułmańskich Maurów o czarnej skórze – zob. tamże, s. 192-194.*

<sup>36</sup> *Non enim Christus, dicens: „Ego vobiscum sum usque ad consummationem seculi” (Mt 28,20), voluit dicere: «Ego ero per gratiam gratum facientem cum omnibus prelatiis Ecclesie romane usque ad finem orbis», quia tunc sequeretur quod ipsi, cum mortaliter peccant, habere[n]t Christum per gratiam gratum facientem et quod numquam dampnarentur, et cum symonizant, giezizant, fornicantur et occidunt mortaliter non peccarent, que omnia sunt heretica manifeste. Ergo inseparabilis „decor” prelatorum Ecclesie romane et omnium successorum aliorum apostolorum a Petro ipsis adherentium est Jhesus Christus, ipsis indefesse assistens per presenciam utriusque exercende potestatis usque ad finem orbis – tamże. S. 598; zob. s. 599-601; J. Bignami-Odier, *Études sur Jean de Roquetaillade*, s. 42.*

<sup>37</sup> Zob. LO, s. 232-233.



Problem ewangelicznego ubóstwa, ukazanego w nauczaniu papieży przelomu XIII i XIV wieku, pojawił się po raz kolejny podczas przesłuchania, któremu Jan z Roquetaillade został poddany dnia 10 sierpnia 1354<sup>38</sup>. Tym razem franciszkanin stanął przed komisją złożoną z teologów i prawników, na której czele stał kardynał Wilhelm Court, zwany *białym kardynałem* (*cardinalis albus*) ze względu na przynależność do zakonu cystersów. Chcąc „podchwycić w mowie” Jana z Roquetaillade i idąc za radą „dominikańskich heretyków” (*de consilio hereticorum Predicatorum*), purpurat zadał mu, między innymi, pytanie, czy Jan z Châtillon i Franciszek z Arquata, dwaj zwolennicy tez fraticellich na temat ubóstwa Chrystusa i apostołów, ekskomunikowani, a następnie wydani przez niego władzom świeckim i spaleni na stosie dnia 3 czerwca 1354 roku, byli męczennikami czy skazanymi na piekło heretykami<sup>39</sup>. Jan z Roquetaillade, nie mogąc uniknąć odpowiedzi, stwierdził, że obaj są męczennikami, jeśli zginęli z powodu wierności ewangelicznemu ubóstwu i bulli *Exiit qui seminat*. Jeśli zaś obciążają ich jakies inne błędy, sprzeczne z katolicką wiarą i Pismem Świętym, są skazanymi na piekło heretykami<sup>40</sup>. Wniosek, jaki franciszkanin wyciąga z tego rozumowania brzmi następująco: kto umiera z powodu wierności ewangelicznemu ubóstwu, jest jednym z *zabitych dla Słowa Bożego*, o których mówi Janowa Apokalipsa<sup>41</sup>.

### 3. W stronę apokalipsy

Na podstawie lektury *Liber ostensor* możemy stwierdzić, że prześladowania, jakich doznał Jan z Roquetaillade, wpłynęły na radykalizację jego poglądów. W wypowiedziach franciszkanina zauważyć można coraz więcej apokaliptycznej retoryki, wymierzonej przeciwko Awinionowi, nazywanemu *mater deliciarum carnalium orbis*<sup>42</sup>. Wobec dostojników, zgromadzonych u kardynała Wilhel-

<sup>38</sup> Zob. tamże, s. 446-447.

<sup>39</sup> *Interrogetur frater Johannes et respondeat quid credit, si duo illi fratres minores, Johannes sacerdos et Franciscus laycus – quod idem cardinalis albus eodem anno, tertia die Pentecostes, scilicet die martis tertia die junii, tradiderat in palacio apostolico brachio seculari cremandos – essent martyres gloriosi in celo, vel si credit quod sint heretici in inferno dampnati – tamże.*

<sup>40</sup> Zob. tamże, s. 448.

<sup>41</sup> *De illis igitur qui pure, sine admixtione alterius heresis, occisi sunt in odium determinationis domini pape Nicolay in parrapho „Porro”, dicitur: „que” certe, „Dei electos”, qui sub apertione quinti signaculi clamant sub altare Dei, occisi propter verbum Dei et testimonium quod habebant de fide Ecclesie romane in evangelica paupertate – tamże, s. 450; zob. Ap 6, 9-10.*

<sup>42</sup> Zob. LO, s. 531. *Et quia hodie floret procax nephandissima meretrix, carnalissima Babilon, quam voco congregationem reprobam superborum, luciferianorum cultorum Belis et Veneris et ydoli avaricie ac simoniacorum pestilentium, quantum ad eorum personas reprobos obstinatos in fecibus omnium mortalium peccatorum, „quorum numerus est sicut arena maris” (Gn 32, 12), et electi et sancti hodierni sunt inter eos quasi parvissima et paucissima grana aurea inter infinitos acervos sterilis arene – LO, s. 530.*

ma Court, Jan z Roquetaillade występuje jako zwiastun (*denunciator*) nadchodzącej kary o zasięgu światowym, która doprowadzi do oczyszczenia Kościoła z brudu grzechów oraz pozbawi go doczesnych bogactw i próżnej ziemskiej chwały. Z szeregów braci mniejszych, wiernych ewangelicznemu ubóstwu, wyłoni się charyzmatyczna postać „odnowiciela” (*reparator*), który z Bożą pomocą przeprowadzi Kościół przez dramatyczne próby, na jakie zostanie wystawiony w wyniku ataku Antychrysta.

Zapowiadając pojawienie się „odnowiciela”, Jan z Roquetaillade staje się jednym ze zwolenników późnośredniowiecznej idei papieża anielskiego, obecnej zwłaszcza w XIV-wiecznych przepowiedniach takich jak *Genus nequam*, *Ascende calve*, *Liber Horoscopus* czy *Liber de Flore*, obficie cytowanych w *Liber ostensor*<sup>43</sup>. Reakcją zgromadzonych było ośmieszenie wizjonera i wyrzucenie jego ksiąg, w których zapowiadał bliskie prześladowania Kościoła i nadejście odnowiciela<sup>44</sup>. Proroctwa Jana z Roquetaillade zostały uznane za wymysły fantasty i szaleńca (*omnia sunt fantastica et delira*)<sup>45</sup>. Nie ulega wątpliwości, że występujący często w *Liber ostensor* przymiotnik *fantasticus* ma dla Jana z Roquetaillade jednoznacznie negatywny wydźwięk i ma swój odpowiednik w używanym dzisiaj słowie „wariat”. Z drugiej jednak strony wizjoner jest dumny z faktu, że może nosić ten przydomek, ponieważ w ten sposób stał się jednym z tych, którzy, jak Hildegarda z Bingen czy Joachim z Fiore, zaczerpnęli z wiecznego Boskiego źródła i zrozumieli wymowę swoich czasów, choć wielu współczesnych im ludzi, ślepych na głoszone przez nich przesłanie, uznało ich za szaleńców<sup>46</sup>.

<sup>43</sup> Zob. J. Grzeszczak, *Pomiędzy utopią i eschatologiczną nadzieją*, s. 265-276.

<sup>44</sup> Zob. LO, s. 530-531.

<sup>45</sup> «*Frater Johannes, in libris tuis – quos idem cardinalis tenebat in manu – prophetas quod nos debemus pati tribulationes maximas et humiliari ac perdere divitias et hanc temporalem gloriam quam habemus; et quod debet reverti potestas papalis et auctoritas Ecclesie ad quosdam pauperes ordinis tui: que omnia sunt fantastica et delira!*» *Et despiciendo libros projecit ad terram, et ipsum fratrem Johannem de denunciatione tribulationum ac adventu reparatoris orbis et de reductione ecclesiasticorum turpiter deridebat, et cacchinnabatur de ipso. Quare mirum non est si formidant omnes electi eis subditi dare fidem verbis „fantastici” et hominis deliri publice et sollemniter a majoribus „reputati”!* – tamże.

<sup>46</sup> *Omnes enim qui, a sancta Hildegardi prophetissa et ab abbate Joachim et citra inclusive, inceperunt a perhempi fonte Spiritus Dei haurire aliquid de claritate intellectus prophetalis secundi temporis et de ipso scripserunt, licet reputentur a filiis carnis fantastici* – LO, s. 613; zob. tamże, s. 509-517. Fragment zawiera aluzję do *Liber de Flore*, gdzie mowa o Piotrze Olivim, który, jak niegdyś Hektor w *Iliadzie*, w swoich czasach zapowiadał zagładę „nowej Troi”, czyli zakonu franciszkanów: *Anaxagoras antiquus philosophus simpliciter per discipulos vel scripturas loquendo prophetavit. Hector post mortem suam denunciavit destructionem Troye, forte dum dormiebat in lecto suo previdit eam. Ita et novus Hector scil. f(rater) P(etrus) Jo(hannis) militans in ecclesia nove Troye i. e. ordinis fratrum minorum novam destructionem annuntiabit. Sed fantasticus reputabitur et manifestum erit ei illud secretum verbum in Daniele (?) scriptum: hic tamquam fan-*

## II. WIZJONER I PROROK

Przywołane wyżej elementy tragicznej biografii Jan z Roquetaillade stanowią rodzaj niezbędnego wprowadzenia w jego intymny świat, widoczny w *Liber ostensor*. Franciszkanin działa z jasną świadomością misji, jaką ma do spełnienia wobec XIV-wiecznego Kościoła i świata. Pewność, z jaką przemawia wobec najwyższych przedstawicieli awiniońskiego papieżstwa, czerpie z zauważanej przez siebie analogii pomiędzy własną sytuacją a tą, w jakiej znaleźli się prorocy Starego Testamentu. W jedenastym traktacie *Liber ostensor* znaleźć można również ciekawe porównanie jego uwięzienia do sytuacji Jana Chrzciciela, przebywającego w lochu Heroda<sup>47</sup>. Nie brak też aluzji do uwięzienia i cudownego uwolnienia św. Piotra, ukazanych w dwunastym rozdziale Dziejów Apostolskich<sup>48</sup>. Widoczni w *Liber ostensor* awiniońscy dostojnicy i teologowie, wrogo nastawieni do Jana z Roquetaillade, przypominają faryzeuszów i uczonych w Piśmie, którzy chcieli „podchwycić w mowie” Jezusa i sprzeciwiali się słowom św. Szczepana<sup>49</sup>.

Tym, co szczególnie umacnia Jana z Roquetaillade w ciągu długich lat spędzonych w ekstremalnych warunkach panujących we franciszkańskich i papiejskich więzieniach, są wizje, których zawartość znamy dzięki *Liber ostensor*. Jak twierdzi Sylvie Barnay, wzorem biblijnych proroków, to charyzmatyczne doświadczenie stoi u podstaw jego powołania i jest gwarantem jego prawdziwości<sup>50</sup>. Choć brak u Jana z Roquetaillade teologicznej refleksji nad samym fenomenem wizji, to jednak franciszkanin jest przekonany, że są one jednym ze sposobów prorokowania (*modus prophetandi*), jaki występował już w starożytności pogańskiej. Nawiązując do cytowanego już fragmentu *Liber de Flore*, przypisywanego w średniowieczu Joachimowi z Fiore, Jan z Roquetaillade wyróżnia dwa sposoby prorokowania: poprzez mowę (*simpliciter loquendo*) i poprzez wizje, których treść znana jest tylko Bogu i temu, kto ich doświadcza<sup>51</sup>. Przykładem tego typu

---

*tasticus reputabitur* – zob. H. Grundmann, *Liber de Flore. Eine Schrift der Franciscaner-Spiritualen aus dem Anfang des 14. Jahrhunderts*, w: tenże, *Ausgewählte Aufsätze, teil 2: Joachim von Fiore (Schriften der Monumenta Germaniae Historica, 25/2)*, Stuttgart 1977, s. 124-125; S. Barnay, *L'univers visionnaire de Jean de Roquetaillade*, „Cahiers de Fanjeaux” 27 (1992), s. 179-180.

<sup>47</sup> *Nam et ego ipse cum scriptis et libris per me editis respectu ejus cum in Sede apparuerit in claritate solari, sum quasi Johannes Baptista in vinculis tenebrosorum carcerum non solum corporaliū, sed spiritualium, quia quicquid de oculis scripturarum prophetaliū ad tempus reparatoris pertinentium satago declarare, totum est tenebrosum respectu fulgoris solaris jubaris seraphice doctrine regnantis reparatoris* – LO, s. 614; zob. Mt 14,3.

<sup>48</sup> Zarówno uwięzienie, jaki uwolnienie z więzienia w Rieux nastąpiło w święto św. Piotra w Okowach – zob. LO, s. 520-521

<sup>49</sup> Zob. Mk 12,13; Dz 7,54-57.

<sup>50</sup> Zob. S. Barnay, *L'univers*, s. 173.

<sup>51</sup> *Conditio prima est quod denunciator nove tribulationis debet eam denunciare non simplici-*

wizjonera był już trojański bohater Hektor, który we śnie widział swoją śmierć i zagładę Troi<sup>52</sup>. W powstałym na początku XIV wieku *Liber de Flore* pojawia się „nowy Hektor” (*novus Hector*), a jest nim Piotr Olivi<sup>53</sup>. Jan z Roquetaillade wpisuje się w tę profetyczną tradycję wizjonerów i, stojąc wobec ogromu grzechu w Kościele, zapowiada nadchodzącą karę, która dotknie „nową Troję”, czyli awiniońskie papieństwo<sup>54</sup>. Nawiązując do znanego fragmentu z prorocstwa Zachariasza: „Nie jestem prorokiem, ale rolnikiem, od młodości trudnię się uprawą roli”, franciszkanin wyznaje, że otrzymał od Chrystusa dar „zrozumienia ducha proroków oraz świętych Pism i ich zgodności” (*intelligentia spiritus prophetarum et Scripturarum sacrarum et concordiam earum*), a ogrom własnych grzechów, popełnianych w mowie, nie pozwala mu na prorokowanie *simpliciter loquendo*<sup>55</sup>. W ten sposób, wzorem proroka Daniela, może zapowiadać rychłe przesładowania (*festina tribulatio*), o których mowa w jego *Liber ostensor quod adesse festinant tempora*<sup>56</sup>.

Czytelnik tego artykułu z pewnością zapyta o to, jakich wizji doświadczył Jan z Roquetaillade. W 1332 roku, a więc w okresie nowicjatu, ma widzenie Antychrysta<sup>57</sup>. Doświadczył go podczas snu, około południa (*hora meridiei vel circa*), i – jak podaje – zobaczył siebie w Chinach w towarzystwie innych młodych

---

*ter prophetando per verbum: «Hec dicit Dominus», sed aliter per visiones non notas populo, sed sibi et Deo – LO, s. 510.*

<sup>52</sup> *Hector, qui fuit de genere regali Troianorum, antequam Troia caperetur a Grecis et destruerent eandem, „dum dormiebat in lecto suo”, per veracissimam visionem vidit futuram „destructionem Troie” in sompnis. In qua visione Hector vidit, quod ipse moreretur antequam Troia destrueretur et quod in bello corpus suum mortuum perderetur. sed, dum inveniretur, ipsa inventio corporis sui signum esset quod Troia caperetur tunc et destrueretur a Grecis. Et ita „Hector prophetavit post mortem destructionem Troie”, in quantum inventio corporis sui mortui fuit Troianis signum captionis et destructionis prenominate Troie – LO, s. 511.*

<sup>53</sup> Zob. przypis 41.

<sup>54</sup> *Et hunc modum moderno annunciatori atribuit Joachim, dicens: „Itaque et novus Hector militans in Ecclesia” generali romana et infra ipsam curiam romanam in „nova Troia”, Avinione ipsius „nove Troie” peccatricis congregationis potissime personarum malorum ecclesiasticorum induratorum in pravitatibus mortalium peccatorum „novam destructionem annunciabit”. Ergo „novus Hector”, novus denunciator tribulationis instantis, debet modum prophetandi Hectoris observare – LO, s. 511-512.*

<sup>55</sup> Zob. tamże, s. 324-325, 108. Za 13. 5; S. Barnay, *L'univers*, s. 175.

<sup>56</sup> Zob. LO, s. 325; por. tamże, s. 514, 814, 855. W nawiązaniu do problemu pełnego tytułu dzieła Jana z Roquetaillade, dziękuję dr. Krzysztofowi Morcie z Instytutu Filologii Klasycznej i Kultury Antycznej UW r za zwrócenie uwagi na fragment Pwt 32,35 w wersji Wulgaty.

<sup>57</sup> Zob. tamże, s. 372; Johannes de Rupescissa, *Liber secretorum eventuum. Edition critique, traduction et introduction historique*, wyd. R.E. Lerner, C. Morerod-Fattebert (*Spicilegium Friburgense*, 36), Fribourg Suisse, s. 21-23; L. Boisset, *Visions d'Orient chez Jean de Roquetaillade*, w: *Les textes prophétiques et la prophétie en Occident (XII<sup>e</sup>-XVI<sup>e</sup> siècle)*. Actes de table ronde organisée par l'U.R.A. 1011 du CNRS et le Centre de recherche «Histoire sociale et culturelle de l'Occident, XII<sup>e</sup>-XVIII<sup>e</sup> siècle» de l'Université de Paris X – Nanterre (Chantilly, 30-31 mai 1988), red. A. Vauchez. Rome 1990, s. 101-111.

franciszkanów, stojących nad brzegiem morza. Po zejściu na ląd dowiedzieli się, że Antychryst narodził się w chińskim mieście Zayton. Powodowany ciekawością, Jan z Roquetaillade wraz z innymi braćmi poszedł go zobaczyć. Antychryst okazał się być dzieckiem, które siedziało na tronie i wypowiadało „słowa pełne niewiarygodnego oszukaństwa” (*verba incredibilis deceptionis*)<sup>58</sup>. Franciszkanie nie mogli wyjść z podziwu, widząc bogactwo, jakim się otaczał. Po tym, jak zaczęli przepowiadać przeciwko niemu, uciekli do Europy, gdzie Jan z Roquetaillade kontynuował rozpoczętą walkę w Italii i na dworze papieskim, a w końcu poniósł śmierć, ścięty przez samego Antychrysta<sup>59</sup>. Dopiero trzy lata później dowiedział się o istnieniu Zayton, czytając listy franciszkańskiego misjonarza Gerarda, mianowanego w 1313 roku biskupem tego chińskiego miasta przez papieża Klemensa V<sup>60</sup>. Ten zadziwiający zbieg okoliczności pobudził go ponownie do intensywnego myślenia na temat Bożych zamiarów wobec świata i ukrytej wymowy wizji Antychrysta<sup>61</sup>. Od tego momentu Jan z Roquetaillade zaczyna szukać znaków nadchodzącego kataklizmu, ukrytych w astrologii, średnio-wiecznych przepowiedniach i bieżących wydarzeniach.

W *Liber ostensor* znaleźć można również wzmiankę o angelofanii, jakiej franciszkanin doświadczył podczas pobytu w więzieniu. Jednym z elementów profetycznej samoświadomości Jana z Roquetaillade jako zwiastuna nadchodzącej apokalipsy było przekonanie, że, wzorem Chrystusa, zostanie poprowadzony na miejsce męki (*ad locum passionis ducendus*)<sup>62</sup>. Uwolnienie z więzienia w Rieux w dniu 1 sierpnia 1349 roku zostało mu przepowiedziane piętnaście dni wcześniej przez anioła<sup>63</sup>. Miał on mu odtąd towarzyszyć we wszystkich sprawach jako przewodnik i łaskawy wspomóżyciel (*ductor meus et adjutor propicius*)<sup>64</sup>.

W czwartym traktacie *Liber ostensor* Jan z Roquetaillade opowiada o pięknej wizji „najświętszej pani, matki profetycznej mądrości” (*sanctissima domina, sapiencie prophetalis mater*), w której rozpoznał Najświętszą Maryję Pannę<sup>65</sup>.

<sup>58</sup> Zob. LO, s. 372.

<sup>59</sup> Zob. tamże.

<sup>60</sup> Zob. tamże, s. 373; L. Boisset, *Visions d'Orient chez Jean de Roquetaillade*, s. 103.

<sup>61</sup> *Et ex tunc. quia visio illa diurna michi indelebiter impressa fuerat, cepi cogitare quid Deus facere vellet et ad quam finem visio deveniret, et cepi nimium admirari* – tamże.

<sup>62</sup> Zob. Mt 27,33; Mk 15,22; Łk 23,33; J 19,17; LO, s. 517. Przekonanie to osadzone jest w przepowiedni z *Liber de Flore* – zob. H. Grundmann, *Liber de Flore*, s. 125, przypis 50.

<sup>63</sup> *Eodem anno, XV die ante festum Vinculorum sancti Petri, hora nona, in visu apparuit michi angelus Domini, dicens quod post duas septenas liberarer a carcere, tali die quali fueram in illo carcere intromissus* – LO, s. 521. Warto też zauważyć, że adresat *Liber ostensor*, Elias Talleyrand de Périgord, wraz z godnością kardynalską otrzymał w roku 1331 jako kościół tytularny rzymską bazylikę św. Piotra w Okowach.

<sup>64</sup> Zob. LO, s. 521.

<sup>65</sup> *Et ut vobis innotescat qualiter venit ad manus meas, sciendum quod IX die hujus mensis madii in visu Dei apparuit michi una sanctissima domina, sapiencie prophetalis mater, quam Virgi-*

Franciszkanin ujrzał ją na stopniach świątyni Salomona, trzymającą księgę. Po jej otwarciu pokazała mu świątynię, ozdobioną pięknymi malowidłami, wśród których znajdowało się dwanaście namalowanych zamkniętych cel, oznaczających dwanaście lat, jakie miał spędzić w więzieniu. Po wejściu do wnętrza świątyni, Maryja zasiadła pośrodku i ponownie otworzyła przed nim księgę, częściowo zapieczętowaną i zawierającą zapowiedź tego, co miało nastąpić w Kościele i świecie. Na jej widok Jan zapałał ogromnym pragnieniem poznania jej ukrytej treści. Maryja, przejęta litością, obiecała mu, że spełni jego prośbę i zniknęła<sup>66</sup>. Jan z Roquetaillade zaczął się żarliwie modlić i po ośmiu dniach ktoś mu życzliwy dostarczył do więzienia obiecany przez Maryję tekst proroctwa, zapowiadający bliskie nadejście Antychrysta i prześladowań<sup>67</sup>.

Wizja świątyni ma charakter sapiencjalny i nawiązuje do obrazu Maryi, *tronu Salomona* i nowej świątyni z proroctwa Ezechiela, której brama wschodnia powinna pozostać zamknięta<sup>68</sup>. Tekst obiecaney przez Maryję przepowiedni rozpoczyna się od słów *Cum necatur flos ursi* i występuje jedynie w *Liber ostensor*<sup>69</sup>. Proroctwo to odgrywa kluczową rolę w apokaliptycznym scenariuszu dla Europy, nakreślonym przez Jana z Roquetaillade. Zabicie „niedźwiedziego kwiatu” będzie wstępem do katastrof naturalnych, epidemii i wojen, które spadną na Europę. Jan z Roquetaillade wysuwa trzy hipotezy, dotyczące postaci określonej mianem *flos ursi*: może się za nią kryć zamordowany w 1345 roku Andrzej Węgierski, mąż królowej Joanny I Neapolitańskiej, papież lub cesarz<sup>70</sup>. Zabójstwo Andrzeja, który został uduszony w nocy z 18 na 19 września 1345 roku na zamku Aversa pod Neapolem, wstrząsnęło ówczesną opinią publiczną i pozostawiło głęboki ślad w profetyzmie Jana z Roquetaillade<sup>71</sup>. Brat zamordowanego, Ludwik Węgierski, podejrzewał o udział w zbrodni dom Durazzo, wywodzącego się z małżeństwa Jana z Graviny (†1335), księcia Durazzo, syna Karola II Andegaweńskiego, oraz Agnieszki de Périgord, siostry kardynała Talleyranda. Purpurat został nawet publicznie oskarżony o zorganizowanie spisku, mającego na celu przejęcie władzy w Neapolu przez jego krewnych. W 1346 roku, pod naciskiem Ludwika Węgierskiego, Stolica Apostolska zarządziła śledztwo w tej

---

*nem gloriosam Mariam fore existimabam, que semper michi propicia fuit. Et ostendit michi duas prophetias, [quarum] unam apertam que meam tribulationem tangebat* – LO, s. 141.

<sup>66</sup> Zob. LO, s. 142.

<sup>67</sup> *Quam cum legissem, stupens quod, sicut domina michi dixerat, ibidem continerentur prophetie que se habent ad Antichristum et tribulationem propinquam – sicut prophetia Anne prophetisse Luce capitulo tertio ad Dominum Jhesum Christum, dum sancto Symeoni presentaretur in Templo –, quia, secundum quotationes annorum que ponuntur in eo, in hostio sunt ea que ipsa scriptura prophetica evenire describit* – tamże, s. 143.

<sup>68</sup> Zob. tamże, s. 142, przypis 2: Ez 44.2-3.

<sup>69</sup> Zob. LO, s. 143-146, 949-951.

<sup>70</sup> Zob. tamże, s. 149-166.

<sup>71</sup> Zob. J. Bignami-Odier, *Études sur Jean de Roquetaillade*, s. 142-143; J. Grzeszczak, *Pomiędzy utopią i eschatologiczną nadzieją*, s. 270, przypis 121.

sprawie, a śmierć Andrzeja dała początek trwającym wiele lat krwawym wojnom o sukcesję na tronie Neapolu, jakie prowadzili między sobą Andegawenowie z Durazzo i Tarentu. Jan z Roquetaillade, który zadedykował *Liber ostensor* kardynałowi Eliaszowi Talleyrand de Périgord, stanął po stronie jego siostrzeńców z domu Durazzo i przepowiadał rychłą śmierć ich rywalowi Ludwikowi z Tarentu<sup>72</sup>. Ten ostatni, jako prześladowca franciszkanów, a jednocześnie „przyjaciół mammonistów” (*amicus mammonistarum*) miał zostać pozbawiony władzy przez odnowiciela, który przekaze jego królestwo domowi z Durazzo<sup>73</sup>.

Ewentualna identyfikacja „niedźwiedziego kwiatu” z papieżem ma za punkt wyjścia obecne w proroctwie *Cum necatur flos ursi* wyrażenia „władca świata” (*princeps mundi*) i „cześć Kościoła” (*verecundia Ecclesie*), i oparta jest na szeregu cytowanych przez Jana z Roquetaillade średniowiecznych przepowiedni, takich jak *Liber Horoscopus*, *Merlinus britannicus*, przepowiednia benewentańska, *Ascende calve* i zapowiedzi brata Angelusa z Monte Vulcano, który przez pewien okres czasu był inspiracją dla słynnego rzymskiego trybuna Cola di Rienzo<sup>74</sup>. Jan z Roquetaillade analizuje występujące w nich podobne zapowiedzi i konteksty, chcąc wykazać, że mowa w nich o nadchodzących doświadczeniach, jakie w najbliższym czasie spadną na Kościół, nie oszczędzając papieża. Franciszkanin zwraca też uwagę na ukazywany w proroctwach precedens, jakim była tragiczna historia papieża-eremity Celestyna V, którego pokorę i ubóstwo zestawia z przepychem jego następcy Bonifacego VIII (*Bonifacius papa pomposus*)<sup>75</sup>. Tajemnicza zapowiedź brata Angelusa z Monte Vulcano, eremity z masywu Maiella w Abruzji, o zmarłym pasterzu Kościoła, który po czterech dniach przebywania w grobie powstanie do życia, siejąc strach wśród dostojników i zmuszając ich do ucieczki, została zinterpretowana przez Jana z Roquetaillade jako zapowiedź pojawienia się odnowiciela, działającego w duchu Celestyna V, który w nim niejako zmartwychwstanie, jak wskrzeszony do życia Łazarz<sup>76</sup>.

<sup>72</sup> Zob. LO, s. 150-151.

<sup>73</sup> Zob. tamże, s. 164. Jan z Roquetaillade wspomina o zniszczeniu przez Ludwika z Tarentu klasztoru św. Klary w Neapolu, co nie znajduje potwierdzenia w źródłach – zob. tamże, przypis 4.

<sup>74</sup> *Sed dubitatio non pauca et questio remanere videtur, videlicet – esto quod in sensu literali predicta expositio sit vera et congrua – utrum per hoc quod dicitur: „Cum necatur flos ursi, princeps mundi, saltem in sensu secundo velit dicere de aliquo qui sit generalis dominus mundi, sicut est imperator vel papa, quorum unus vel alter necari deberet. Et videretur per hoc quod adiungit necationi ejus immediate quod „Ecclesia Dei magnam verecundiam passietur”, ita quod – ipso ordine textus – in necatione ejus principis generalis immediate inciperet „verecundia Ecclesie” supradicta – tamże, s. 154; zob. s. 154-161.*

<sup>75</sup> Zob. tamże, s. 154, 156.

<sup>76</sup> *Et ne vos lateat sensus horum verborum, sciendum quod ipse vult dicere quod Celestinus papa quintus, qui papatu resignavit – quem Bonifacius papa octavus post resignationem in tumulo carceris conclusit, ubi etiam expiravit – de tumulo quem ei dedit Bonifacius „quadruidanus resurgit” ut alter Lazarus. Et resurgendo talem dabit boatum terroris terribilis quod „pastores fugient” ad „terrorem” verborum ejus; qui, yminente gladio tyrannorum, ei obediant cardinales ut fugiant*

Identyfikacja *princeps mundi* z cesarzem opiera się na fragmencie przepowiedni, którą miałyby być *Sybilla Tyburtyńska*, gdzie – według Jana z Roquetaillade – mowa o niemieckim władcy, walczącym z okupującymi Apulię Saraceni i popełniającym samobójstwo przy pomocy własnego miecza<sup>77</sup>. Jan z Roquetaillade uważa jednak, że identyfikacja *flos ursi* z zamordowanym Andrzejem Węgierskim ma mocne podstawy i stanowi sens dosłowny proroctwa (*sensus literalis et radicalis*), a poza tym dwadzieścia lat, jakie według przepowiedni dzielić będzie jego śmierć od nadejścia zapowiadanych *miracula Dei*, oznacza, że przypadną one już na lata sześćdziesiąte XIV wieku<sup>78</sup>.

W 1356 roku Jan de Roquetaillade pod przysięgą zapewnia kardynała Talleyranda, że już dziesięć lat wcześniej, podczas pobytu z klasztorным więzieniu w Tuluzie, został „porwany w duchu” (*raptus in spiritu*) i ujrzał biednego braciszka, ubranego w zwykły, połatany habit (*cum vilissimo habitu repeciato*), jak wychodził na dzikie pustkowia, skąd święci Boga wprowadzili go uroczyscie przed tron Maryi Dziewicy i św. Franciszka<sup>79</sup>. Jan z Roquetaillade ujrzał w widzeniu jego intronizację, dokonaną zgodnie ze średniowiecznym rytuałem. Najpierw św. Franciszek przedstawił go Dziewicy Maryi, a następnie „odnowiciel świata” (*reparator orbis*) został posadzony na tronie, który znajdował się pomiędzy nimi<sup>80</sup>. Dla Jana z Roquetaillade widzenie było prawdziwym przełomem: w tym momencie otrzymał klucz do proroctw, w których mowa o przyszłym reformatorze świata, a zarazem zadanie głoszenia jego bliskiego nadejścia<sup>81</sup>.

---

*et salventur per fugam. Nec est putandum quod corporaliter Celestinus resurgat, sed Spiritus ei datus ad reparandum orbem, quem repulit resignando in proximo reparatore resurget* – tamże, s. 159-160; zob. *Briefwechsel des Cola di Rienzo, Dritter Teil: Kritischer Text Lesarten und Anmerkungen mit drei Faksimilebeilagen*, wyd. K. Burdach, P. Piur, Berlin 1912, s. 194; J. Grzeszczak, *Pomiędzy utopią i eschatologiczną nadzieją*, s. 254, przypis 35.

<sup>77</sup> Zob. LO, s. 161-162.

<sup>78</sup> Zob. tamże.

<sup>79</sup> Zob. tamże, s. 248; Pwt 32, 10. Habit braciszka odpowiada zaleceniom zawartym w rozdziale 2 *Reguły* św. Franciszka: „*I niech wszyscy bracia noszą odzież pospolitą, i mogą ją z błogosławieństwem Bożym latać zgrzebnym płótnem lub innymi kawałkami materiału*” – Św. Franciszek, *Reguła zatwierdzona*, rozdz. 2, w: *Pisma św. Franciszka z Asyżu*, tłum. K. Ambrożkiewicz, Warszawa 1990, s. 91; por. tamże, s. 58.

<sup>80</sup> *Ipse autem accipiens eum per humerum presentavit eum flectentem genua, complois manibus, sacratissime semper Virgini gloriose Marie, dicens: „Regina glorie, presento tibi istum ut sit pro me in mundo ad reparandum orbem”*. *Cui respondit sacratissima semper Virgo Maria: „Bonus est iste”, imponendo manus eiusdem super caput, benedicendo sibi. Et elevaverunt ipsum domina nostra et beatus Franciscus super sedem illam que erat vacua inter eos, vidente me* – LO, s. 249; zob. J 7,12.

<sup>81</sup> *Et ab illa hora et citra datus est michi clarus intellectus in omnibus oraculis prophetarum et Scripturarum sacrarum que de ipso sunt, ut annunciem de ipso et officio ejus gloriosa hec que auditis omnibus qui diligunt adventum ejus et conversionem infidelium et reparationem seculi universi propinquam* – tamże.



Przywołując wizję sprzed dziesięciu lat, franciszkanin chce wzmocnić profetyczny autorytet zapowiedzi dotyczących losów świata i wraca do komentowania przepowiedni *Cum necatur flos ursi*<sup>82</sup>. Zawarte w niej prococtwa o ponownym głoszeniu Ewangelii w Izraelu (*Et predicabitur fides in Israel de novo*) oraz nadejściu krótkiej „wiosny chrześcijaństwu” (*Et fides prosperabitur pauco tempore*) zostały zinterpretowane przez niego jako poprzedzające koniec świata nawrócenie się Żydów, które przysporzy chwały Kościołowi<sup>83</sup>. Złowrogo brzmiące słowa *Ecclesia perdetur* nie oznaczają – zdaniem Jana z Roquetaillade – zaniku bądź upadku Kościoła, który istnieć będzie do końca świata, lecz sytuację, w której, pod naciskiem prześladowań ze strony władcy tego świata (*imperator novus tunc regnans*), odejdzie na pustynię, aby zebrać siły do triumfalnego powrotu<sup>84</sup>. Janowa interpretacja przepowiedni *Cum necatur flos ursi* zakłada pojawienie się dwóch Antychrystów: na Wschodzie działał będzie „fałszywy mesjasz Żydów” (*pseudomessias Judeorum*), który zostanie pokonany pod Har-Magedon, natomiast na Kościół rzymski uderzy władca, zapowiedziany w Apokalipsie jako *Bestia, która wychodzi z Czeluści*<sup>85</sup>. Jak twierdzi Jan z Roquetaillade, te apokaliptyczne wydarzenia są już bardzo bliskie. Franciszkanin dodaje, że byłoby lepiej dla pobożnego cesarza Karola IV Luksemburskiego, aby szybko odszedł z tego świata niż miał się stać zapowiadaną bestią, która w najbliższym czasie uderzy w Kościół na Zachodzie<sup>86</sup>. Panowanie Karola IV zbiegnie się w czasie z wystąpieniem odnowiciela i jak twierdzi Jan z Roquetaillade, zaznaczając, że jest to jego prywatna opinia, owocem ich współpracy będzie wojna przeciwko Saracenom, będąca wypełnieniem prococtwa Apokalipsy o upadku Babilonu<sup>87</sup>. Cesarzowi towarzyszył będzie legat apostolski, którego zapowiada apokaliptyczny „inny anioł ze świątyni, która jest w niebie”<sup>88</sup>. „Wydeptanie tłoczni”, czyli

<sup>82</sup> Zob. tamże, s. 249-262.

<sup>83</sup> „*Delictum*” ergo Judeorum, quia repulerunt Christum, causa fuit saltem per accidens ut caderet evangelium super gentes, ne sine fructu fieret et „ne vacuum” ad Patrem celestem „rediret”. Dicit ergo apostolus: si perditio Judeorum, quia Christum repulerunt, fuit conversio gentium et earum „divitie” spirituales, „quanto magis” erunt mirabiles divitie Ecclesie, ipsi[s] assumpti[s] ad fidem! In eis ergo mirabiliter ditabitur et dilatabitur Ecclesia sacrosancta romana, ita ut nos peccatores pessimi hodierni quasi mortui reputemur in comparatione temporis conversionis eorum – tamże, s. 250; zob. Iz 55,11; Rz 11,11-12.

<sup>84</sup> „*Perdetur*”, id est fugabitur de medio civitatum et populorum et fugiet ad deserta, ut sua vis, potestas et virtus nutriatur, vivat et continuetur ibidem, ut demum, prius oppressa ab „imperatore novo tunc regnante”, „resumat” contra ipsum „vires suas” et, gloriosissima plus in centuplo quam prius, virgo Israel mater nostra generalis romana Ecclesia redeat victrix ad civitates suas – LO, s. 251.

<sup>85</sup> Zob. tamże, s. 252-253; Ap 11,7; 16,16. Zob. również: LO, s. 124-129.

<sup>86</sup> *Melius enim illi est quod ipse fidelis et catholicus recedat de mundo quam si ipse esset bestia illa seivissima que tam propinque persequetur, secundum tenorem Apocalipsis (Ap 13, 1), Ecclesiam Jhesu Christi* – LO, s. 255.

<sup>87</sup> Zob. tamże, s. 255-258; Ap 14,8.

<sup>88</sup> *Et quia cum eo erit unus legatus apostolice Sedis cum populo Francorum, de predicto lega-*

ostateczna bitwa z Saracenami, nastąpi „poza miastem”, czyli Rzymem, być może w okolicach Gaety lub w Apulii<sup>89</sup>. Zapowiadane w Liber ostensor prześladowania zakończą się w roku 1372, kiedy Kościół ponownie odzyska siły, a Antychryst zostanie wrzucony do „ognistego jeziora, gorejącego siarką”<sup>90</sup>.

Zamykające *Cum necatur flos ursi* proroctwo o zaprowadzeniu jedności (*erit unum in mundo quod durabit*) wprowadza nas w intrygujący problem millenaryzmu Jana z Roquetaillade. Po pokonaniu dwóch bestii, o których mowa w Apokalipsie, spełni się Chrystusowa zapowiedź „jednej owczarni” i „jednego pastora”<sup>91</sup>. Według Jana z Roquetaillade, będzie nim Biskup Rzymu, którego posługa nabierze prawdziwie uniwersalnego charakteru i obejmie wszystkie znane w XIV wieku ludy i kontynenty<sup>92</sup>. Przepowiednia *Cum necatur flos ursi* nie precyzuje, jak długo trwać będzie światowy pokój, jedność wiary, wolność od wojen i herezji oraz przyszła chwała Kościoła (*pax generalis in mundo, unitas fidei, quies a bellis et ab hereticis, stupenda gloria sanctitatis Ecclesie generalis romane*), natomiast Jan z Roquetaillade sięga bezpośrednio do dwudziestego rozdziału Apokalipsy, gdzie – jego zdaniem – jednoznacznie mowa (*evidenter habetur*) o tysiącu lat związania szatana<sup>93</sup>. W *Liber ostensor* problem ten zostaje zaledwie

---

*to et Francorum, populo immediate subjungit: „Et alius angelus”, id est legatus, quia «angelus» idem est quod «missus»; „exiit de Templo quod est in celo”, hoc est de corde Christi et de celo; „qui habebat falcem acutam” (Ap 14,7), id est populum bellicosum; „et alius angelus”, id est reparatur futurus, „exiit de altari” Ecclesie generalis romane; „qui habebat potestatem super ignem” (Ap 14,18) et aquam, hoc est baptizandi infideles qui volent converti in „igne” Spiritus sancti et aqua christiani baptismi, rebelles autem occidendi bellicoso gladio imperiali et legati predicti. „Et clamavit voce magna” imperando ei – ad eum legatum Sedis apostolice – qui ibit in adjutorium imperatoris cum Francis et „habebat falcem acutam” (Ap 14,18) – sicut de communi cursu portant Franci ad bella gladium bellosum –, „dicens” legato et populo ejus: «Mitte» (Ap 14,18) – LO, s. 257.*

<sup>89</sup> *Quid autem facturi sint super infideles imperator Karolus et legatus textus immediate concludit, dicens: „Et calcatus est lacus” sanguinis Sarraceni „extra civitatem” romanam in Ytalia, forsitan in Campania prope Gaietam, vel in Apulia; „et exiit sanguis” Sarracenorum „de lacu usque ad frenos equorum per stadia mille sex[c]jenta (Ap 14,20) ad literam sine glosa – LO, s. 257-258.*

<sup>90</sup> Zob. tamże, s. 260; Ap 19,20.

<sup>91</sup> Zob. LO, s. 261; Ap 19,20; 20,2; J 10,16.

<sup>92</sup> *Sed quo tempore illud fieri deberet, scilicet quod universis orbis – preter „quatuor angulos” mundi, ubi latebunt „Gog et Magog” (Ap 20,7) – convertatur ad Christum, et generalis „pastor unus”, romanus pontifex, presit toti Asiae, Africe et Europe, Dominus ibidem paulo ante revelat, dicens: „Amen dico vobis: qui non intrat per hostium in ovile ovium sed ascendit aliunde, ille fur est et latro” (J 10,1); et infra: „Fur non venit nisi ut furetur et mactet et perdat” (J 10,10). Costat autem quod hec verba sonant tempora Antichristorum de quibus fit mentio in oraculo isto. Igitur nunc, istis Antichristis destructis qui „fures sunt et latrones”, „qui veniunt ut furentur”, „mactent et perdat”, „fiet unum ovile et unus pastor” in mundo. Et hoc vult dicere oraculum: „Et erit unum in mundo”, id est „unum ovile” christianissimum, conversis Judeis, Sarracenis, Turcis, Tartaris, hereticis et scismaticis universis ad Dominum Jhesum Christum – LO, s. 161.*

<sup>93</sup> Zob. tamże.

zarysowany, a sam autor odsyła do innych swoich dzieł, zwłaszcza do trzeciej księgi *De speculis temporum*<sup>94</sup>. Traktat ten, którego pełny tytuł brzmi: *Quatuor libri de speculis temporum et reserationibus archanorum Scripture sacre*, nie zachował się do naszych czasów<sup>95</sup>. Jan z Roquetaillade nawiązuje do niego w kilku miejscach w *Liber ostensor* i stąd można poznać też jego zawartość<sup>96</sup>. W trzecim traktacie *Liber ostensor* autor przywołuje postać „potężnego anioła” i zapieczętowane przesłanie „siedmiu gromów” z dziesiątego rozdziału Apokalipsy<sup>97</sup>. Franciszkanin odsyła tam do trzeciej księgi *De speculis temporum*, gdzie – jak twierdzi – zawarł znaczenie słów wypowiedzianych przez anioła, którym jest odnowiciel. Siedem gromów oznacza siedem epok, z których każda trwać będzie około 140 lat, co daje tysiąc lat, jakie upłyną do nadejścia apokaliptycznego Goga i końca świata<sup>98</sup>. W ten sposób Jan z Roquetaillade „rzuca wyzwanie augustyńskiemu tabu” (Jean Delumeau), proponując w gruncie rzeczy powrót do starożytnego millenaryzmu, od którego tysiąc lat wcześniej dystansował się św. Augustyn w swoim *Państwie Bożym*<sup>99</sup>.

Finał dziejów nastąpi w czasie tylko Bogu znanym, a ostatnie słowo przepowiedni *Cum necatur flos ursi*, czyli „*Cessabit*” zostało przez Jana z Roquetaillade objaśnione w iście arystotelesowskim stylu, jako przerwanie ruchu pierwszego motoru, obrotów firmamentu i powstawania ciał<sup>100</sup>.

<sup>94</sup> Zob. tamże.

<sup>95</sup> Zob. J. Bignami-Odier, *Études sur Jean de Roquetaillade*, s. 187-188.

<sup>96</sup> Zob. LO. s. 19-20.

<sup>97</sup> Zob. tamże, s. 133; Ap 10,2-4.

<sup>98</sup> *Et sicut ad plenum aperui in libro tertio De speculis temporum iste [odnowiciel] ex medullis Scripture estrahet VII voces que dixerunt quod per VII etates, quarum quelibet habet CXL annos vel circa, ab eo usque ad adventum Gog, esset generalis Ecclesia duratura. sicut per „M annos” qui ponuntur Apocalipsis XX (Ap 20, 2) manifeste probatur. De quarum VII etatum tempore pertractatur ad plenum Apocalipsis capitulo XXI<sup>o</sup> et XXII<sup>o</sup>, ubi exprimitur quale tempus futurum sit per „annos mille”, proximo tempore Antichristi transacto – LO, s. 134.*

<sup>99</sup> Zob. J. Delumeau, *Mille ans de bonheur*, s. 62; Św. Augustyn, *Państwo Boże*, XVIII, LIII, tłum. W. Kubicki, Kęty 1998, s. 752; LO. s. 245, przypis 1; J. Bignami-Odier, *Études sur Jean de Roquetaillade*, s. 103-104; B. McGinn, *Antychryst. Dwa tysiące lat fascynacji człowieka złem*, tłum. B. Cendrowska, Warszawa 1998, s. 236-237; R.E. Lerner, *Il ritorno medievale al Sabato di mille anni*, w: tenże, *Refrigerio dei santi. Gioacchino da Fiore e l'escatologia medievale (Opere di Gioacchino da Fiore: testi e strumenti, 5)*, Roma 1995, s. 199-200.

<sup>100</sup> *Sequitur: „Finis est”; vult dicere quod, postquam illud „unum ovile” (J 10,16) „mille annis” (Ap 20,3) duraverit et – mille annis tra[n]sactis a die missionis duarum bestiarum „in stagno ignis ardentis” (Ap 19,20) et „ligationis draconis in puteum abissi ne seducat amplius gentes donec consummentur mille anni” (Ap 20,2-3) – iterum „Sathanas de carcere” relaxatus fuerit ut adducat „Gog et Magog” de „III<sup>o</sup> angulis orbis” (Ap 20,7-8), ipsis crematis a Deo de celo (Ap 20, 9), quando placebit Deo – quia annum et diem et horam ignoro – veniet finis mundi et iudicium generale, sicut in fine ejusdem XX capituli evidenter habetur. „Et dicetur” per Deum: «Cessabit» motus primi mobilis, et firmamentum non movebitur amplius nec corporalium generatio ulterius extendetur – LO, s. 262.*

Jan z Roquetaillade ma za sobą wypracowaną w XIII wieku tradycję traktatów *De prophetia*, której przykładem są teologowie tacy jak Aleksander z Hales, Albert Wielki, Hugo z Saint-Cher, Filip Kanclerz czy Tomasz z Akwinu. W odróżnieniu od tych teoretyków prorocstwa, franciszkanin nie pretenduje do tego, by być teologiem spekulatywnym, lecz występuje jako hermeneuta, który interpretuje bieżące wydarzenia<sup>101</sup>. Teoretyczne rozważania na temat prorocstwa, zawarte w jedenastym traktacie *Liber ostensor*, podporządkowane są temu zamierzeniu, które przenika całe dzieło Jana z Roquetaillade<sup>102</sup>. Prorocstwo jest jedną z siedmiu form (*modus*) ekstazy, która stanowi z kolei jeden z wyznaczników doskonałości wybranych braci mniejszych, i będzie obecne w Kościele aż do końca świata<sup>103</sup>. Jan z Roquetaillade wyróżnia siedem sposobów prorokowania (*deferencie prophetandi*): przewidywanie przyszłości poprzez sny, zrozumienie Pism i proroków, rozumowanie dedukcyjne i indukcyjne, mające za punkt wyjścia przekaz Biblii, bezpośrednie przekazywanie słów Boga i aniołów, a także poprzez zauważenie zgodności pomiędzy Starym i Nowym Testamentem. Zapowiadany odnowiciel otrzyma szczególną łaskę dogłębnego zrozumienia Pism<sup>104</sup>. Jana z Roquetaillade uczestniczy również w tej *ars prophetandi* jako człowiek obdarzony misją w przełomowym momencie historii, czyli po pojawieniu się franciszkanów i dominikanów – dwóch zakonów stanowiących dla wielu ich członków ważną część apokaliptycznego scenariusza czasów ostatecznych<sup>105</sup>.

Powyższe elementy pozwalają na stwierdzenie, że Jan z Roquetaillade jest przede wszystkim autorem osadzonym w tradycji franciszkańskiej, której wybitnymi przedstawicielami są św. Bonawentura i Piotr Olivi. Jego profetyzm zawiera szereg odniesień do poglądów tego ostatniego, wśród których Jean-Pierre Torrell wymienia chrystocentryzm tego XIII-wiecznego franciszkańskiego teologa, spojrzenie na postać i opatrnościową rolę św. Franciszka z Asyżu, unikanie potępiania całości Kościoła i jego hierarchii, a także troskę o taką interpretację Biblii, która byłaby poprawna doktrynalnie<sup>106</sup>. Przekonanie, że pojawienie się zakonów żebraczych doprowadziło do zaistnienia w Kościele jakościowo nowej sytuacji przenika również twórczość św. Bonawentury. Wydaje się również, że Doktor Seraficki stoi za widocznym u Jana z Roquetaillade spojrzeniem na objawienie i jego alegoryczną interpretację<sup>107</sup>.

<sup>101</sup> Zob. J.-P. Torrell, *Recherches sur la théorie de la prophétie au Moyen Âge*, Fribourg Suisse 1992, s. 233.

<sup>102</sup> Zob. LO, s. 762-768.

<sup>103</sup> *Hic modus duravit In Ecclesia Christi a Christo usque modo modo et continuabitur In Ecclesia generali sine interruptione usque ad finem mundi* – tamże, s. 763.

<sup>104</sup> *Ipsa angelus est reparator propinquus, cui de gratia speciali collatum est, post Christum et apostolos, universas prophetales scripturas in clarum lumen usque ad interiora medullarum deducere* – tamże, s. 613.

<sup>105</sup> Zob. tamże, s. 618-619; J.-P. Torrell, *Recherches*, s. 240.

<sup>106</sup> Zob. J.-P. Torrell, *Recherches*, s. 246-247; J. Bignami-Odier, *Études sur Jean de Roquetaillade*, s. 154.

<sup>107</sup> Zob. J.-P. Torrell, tamże.

## ANEKS

**Przepowiednia** *Cum necatur flos ursi*

Cum necatur flos ursi, princeps mundi, verecundiam passietur Ecclesia Dei, nec suffragium habebit tempore illo in aliqua parte mundi. Ruinosa erunt ecclesiastica. Et principes tremebunt ante faciem populi sui nec est qui ipsos adjuvet. De oriente ac occidente, septemtrionales et meridionales furore sunt repleti. Nam post ipsum insurget Alexander novus qui pauco tempore regnaturus est et insacaciter finiet dies suos. XVI ipse gallus non pululat nec gallina nidum querit, propter vilem nationem. Qui in posterum per paucos dies ipsius posse garrulationibus prosternabit.

Eodem tempore Anglorum bos per leonis trucidationes ipsum prosternet. Et illud cum natione armorum vili potestas majorum confundetur. Et Antichristi per Jherusalem terram discipuli falsidice se monstrabunt.

Et de XVI ad XX<sup>m</sup>, principes ruinam et subjectionem passientur et illud durabit. Gallici, Flandrici, Aragonici, Ispanici inter se discordantes. Populus leonis et vitulus bovis frequentissime in armis se monstrabunt. Allabragii – id est Burgundi neutri – subvenientes publice et circumspectione omnes ipsorum attingentes confundent.

Ecclesia Dei se concordabit in unum pastorem debilitate repletum. Cujus fructus nullus. Et minor pars in omnibus majorem prevalebit. Nec Ecclesia Dei appreciabitur, sed post brachium fortitudinis cum vigore resumet vires suas.

Aquila devorabit pullum suum. Et nidum suum dislocabit qui ytalicos Romanos in confederationem sibi assumet. Et quam cito et cum suis emulis ceteros precellet. Et in peccato regnabit donec virtus et miraculum divinum sibi apparebit. Infedelesejecti prosperabuntur et resument vires eorundem. Nam in anno eodem mirabilia videbuntur de saltellitis jerosolimitanis qui regrediuntur ad passus antiquos ubi supplicium ipsius paratum fuit. Et plantabuntur domata in nidis non propriis, sed prope ipsos. Nec credetur credentibus nec fides Salomonitis phisicis adhibetur.

Due verberationes percussientur inter nationem et florem linguarum quorum potestatem annullabunt. Sed illud quod XVI<sup>o</sup> factum est anno sequenti retractabitur ut prius veluti desiderans tranquillitatem. Nam habebit guerram pro pace. Nec veritas invenietur in gentibus Dei, sed confusionem machinabunt contra ipsos. Dampna per maria inerunt que conlisione sanguinis repensabuntur. Ne crux ut ordinatum extitit poterit volare, propter debilitatem assistentium qui propter propria ipsam confundere querit.

Religiosus vir roborabitur, et cum gloria magna et brachio Dei et virili pauco sensu inimicos Dei confundet. Qui totalem eclipsim passientur. Et postmodum

ipsius natura insurget contra eundem. Qui cum duobus grustis in honore et prosperitate evadet. Fallacie popularium XVI, XVII, XVIII<sup>o</sup> ad XX<sup>m</sup> suis plantagiis corroborabuntur. Qui post cum Dei gracia brachium resumet.

Tempestates, inundationes, sterilitas, distemperancia temporis et corruptio aeris ultra extremum poterit videri; mortalitates, linguarum passiones videbuntur.

Principes non principes, sed avaricia et protervitas. Presules sensu suo carebunt, et paululum post mater dei ipsos devorabit. Et cantabitur gloria christianis. Et finis eorum erit bonus in Terra sancta. Nec ipsa acquiretur propter vilitatem et defectum cordis et peccatorum ipsorum.

Miracula Dei evenient. Infra XX<sup>m</sup> Eusebium, Joachim, Sibillum concordantes.

Nec diliget natio nationem nec populus populorum, sed inter se malicias minorum machinabunt. Et illud quod cum superbia incipietur.

Et predicabitur fides in Israel de novo et tunc ad suum germen revertentur.

Et fides prosperabitur pauco tempore, quia sub imperatore novo tunc regnante illud fiet quod Ecclesia perdetur. Et resumet vires suas et erit unum in mundo quod durabit. Finis est, et dicitur: „Cessabit”<sup>108</sup>.

## SUMMARY

### Vision and prophecy in *Liber ostensor* by John of Roquetaillade († 1365)

The issue touched in the article is vision and prophecy on the basis of *Liber ostensor* by John of Roquetaillade, a Franciscan visionary and long-term prisoner of Franciscan and Roman Inquisition. This extensive work was written in 1356 in Avignon and was dedicated to the cardinal Élie Talleyrand de Périgord, who, as a nuncio, had to carry into effect the conclusion of peace between England and France. *Liber ostensor* is a Franciscan and eschatological work. It conveys an apocalyptic augury of events which will take place in the latter part of the XIV century.

One of the main plots of the work is a medieval dispute about evangelical poverty. It resulted in the radicalization of views of John of Roquetaillade. The Franciscan experienced many visions of angels, Mother of God, St Francis of Assisi, and also the Antichrist, which strengthened his conviction about the rightness of his views. John of Roquetaillade prophesies a punishment that will affect the Avignonese papacy and Europe. After sins of people of church have been punished, there will appear a pope-reformer, who will lead mankind into a new era, directly precluding the end of the world.

The author of *Liber ostensor* is an interesting example of the resurgence of millenarism in the Middle Ages.

### Key words:

the Middle Ages, prophetism, John of Roquetaillade, millenarism

<sup>108</sup> LO, s. 949-951.